

Animal Helper rekrutuje. 112 dla zwierząt jest coraz bliżej!

Aplikacja, obsługująca ją centrala w Gdańsku, a co za tym idzie: ludzie. Właśnie ruszyła rekrutacja pracowników Animal Helper – pierwszej w Polsce aplikacji działającej jak 112 dla zwierząt. Poszukiwani kandydaci muszą działać szybko i zadaniowo, a także wykazywać się dużą odpornością psychiczną. Miłość do zwierząt? Wskazana!

Do zadań będzie należało przyjmowanie i procesowanie zgłoszeń Animal Helper. Od początku do samego końca pracownik będzie prowadzić i monitorować sprawę, aktualizować statusy, a także kontaktować się z odpowiednimi służbami i organizacjami. Wszystko po to, by użytkownicy wiedzieli na bieżąco co dzieje się z ich zgłoszeniem, a także by jak najszybciej odnaleźć podmiot, który udzieli zwierzęciu pomocy.

Na pomoc zwierzętom

Animal Helper to projekt założonej przez Adama Van Bendlera Fundacji Psia Krew. Pomysłodawcą jest Paweł Gebert, biegły sądowy w zakresie dobrostanu zwierząt. To właśnie on będzie odpowiedzialny za wyselekcjonowanie i przeszkolenie pracowników. – *Punktem wyjściowym jest miłość do zwierząt i spore pokłady empatii, ale okraszone silną psychiką. Na co dzień pracownicy będą zobowiązani słuchać historii o rannych zwierzętach, czy też przypadkach znęcania się nad nimi. Dodatkowo, podobne sytuacje będą oglądać na fotografiach, które będą przesyłane za pośrednictwem aplikacji – mówi Gebert.*

Animal Helper to jeden system obiegu informacji, który powiadomi odpowiednie dla danego przypadku, miejscowe organy ścigania i służby ratunkowe lub organizację charytatywną. Zawsze, gdy zwierzęciu – domowemu, dzikiemu, czy gospodarskiemu, będzie działa się krzywda. – *Ta praca ma ratować życie, także będziemy wymagać pełnego zaangażowania, poświęcenia i odpowiedzialności. To nie będą zadania proste, lecz z pewnością, dające satysfakcję z udzielania niezbędnego ratunku naszym braciom mniejszym – dodaje pomysłodawca projektu.*

Trzy filary Animal Helper

Zatrudnienie pracowników to ostatni z trzech elementów układanki. Najwcześniej rozpoczęły się prace nad samą aplikacją. Dzięki współpracy z firmami LSN z Sopotu i BinarApps z Gdyni, ten element jest już niemal ukończony. Zostały jeszcze tylko ostatnie modyfikacje i usprawnienia, a kluczowym etapem były tu także otwarte testy, w których mógł wziąć udział każdy chętny użytkownik.

Kolejny ważny punkt to lokal. Fundacja kilka miesięcy temu wzięła udział w skierowanej do organizacji pozarządowych procedurze najmu lokali użytkowych w Gdańsku. Oferta fundacji na pomieszczenie przy ul. Obrońców Westerplatte 12 zwyciężyła. Aktualnie trwa remont przyszłego biura centrali. – *Masa pracy na wielu frontach. Teraz skupimy się na doborze i przeszkoleniu pracowników. To ekstremalnie odpowiedzialne stanowiska – komentuje Adam Van Bendler.*

Zostań zwierzakopomagaczem

Zanim zatrudnieni pracownicy zaczną przyjmować zgłoszenia, czeka ich jeszcze pełne wdrożenie i specjalne przeszkolenie w zakresie dobrostanu zwierząt, a także obsługi systemu Animal Helper. Później aplikacja będzie uruchomiona w jednym lub dwóch województwach, a następnie rozszerzana o kolejne, aż swoim zasięgiem obejmie cały kraj. To ambitne plany, ale zdaniem twórców – jak najbardziej realne.

Jeśli los zwierząt nie jest Ci obojętny, chcesz dołożyć swoją cegiełkę do walki o ich dobrostan, posiadasz spore pokłady cierpliwości i nieustępliwości – to praca dla Ciebie. Zgłoszenia wraz z CV

należy wysłać na adres mailowy: praca@animalhelper.pl. Konieczne jest również wypełnienie formularza: <https://forms.gle/E37dr7zCsA4uDAmo9>